

Oświadczenie Prezydenta Miasta

2022-06-13 09:30 Aktualności

Modernizacja stadionu Ruchu Chorzów bezsprzecznie jest potrzebna. Jednak jej rozpoczęcie uzależnione jest bezpośrednio od zdolności Miasta do udźwignięcia ogromnego ciężaru finansowego. Budowa nowego stadionu, według ostrożnych szacunków może wynieść ponad 200 mln zł. Tymczasem, na skutek ostatnich zmian podatkowych sytuacja finansowa wszystkich samorządów, w tym i Chorzowa, nieustannie się pogarsza.

Tylko w 2022 roku nasze dochody spadną o 36 mln zł. Z drugiej strony, koszty funkcjonowania Miasta wciąż rosną na skutek inflacji, wzrostu cen energii elektrycznej, gazu, rosnących kosztów pracy, ceny towarów czy usług zewnętrznych. Wszyscy odczuwamy to też w naszych prywatnych portfelach. Niestety na włączenie się w przebudowę stadionu nie udało się jak dotąd namówić prywatnych inwestorów, bowiem nie widzą oni finansowego interesu w inwestowaniu w infrastrukturę sportową. Miasto, wyłącznie z powodów ekonomicznych, nie rozpoczęło budowy stadionu, ale w każdym trudnym momencie jest u boku Niebieskich ratując Klub z finansowych tarapatów. Wiosną 2016 roku spółka Ruch Chorzów S.A. znalazła się na krawędzi bankructwa. Wówczas wystąpiła do Miasta o pożyczkę w wysokości 18 mln zł. Została ona udzielona. W kolejnych latach kontynuowano politykę zasilania klubowej kasy poprzez wykup akcji Ruchu. Miasto Chorzów utrzymuje również obiekt przy ul. Cichej. Każdego roku samorząd przeznacza na to ok. 1 mln zł. Od 2010 roku skumulowane wsparcie Miasta Chorzów dla Klubu wyniosło ponad 47 mln zł - w tym 7,9 mln zł to wydatki związane z zakupem akcji Ruch Chorzów SA. Do tego dochodzą pożyczki udzielone z budżetu Chorzowa na łączną sumę 16 mln zł. Stabilizacja finansowa pozwoliła Klubowi skupić się na rzeczy najważniejszej czyli wynikach sportowych. Obecne władze Klubu cieszą się naszym zaufaniem, a współpraca układa się bardzo dobrze. Awans do I ligi jest najlepszym dowodem, że obrany kierunek jest najlepszy z możliwych, bo tworzy klimat do osiągnięcia sportowych sukcesów. Utrzymywanie klubowej infrastruktury i ratowanie Ruchu poprzez regularne wsparcie finansowe, to nie wszystko. Prowadzone są inwestycje w bazę szkoleniową, w tym boiska „Kresy”, na którym trenują dzieci i młodzież z klubowej akademii. Dzięki środkom z budżetu Chorzowa powstał m.in. budynek z szatniami dla młodych piłkarzy oraz boisko ze sztuczną nawierzchnią. W planach jest już budowa kolejnego. Na przestrzeni lat „Kresy” zmieniły się nie do poznania. Celem tych inwestycji jest stworzenie najlepszych warunków by pierwszą drużyną Ruchu zasilali utalentowani, dobrze wyszkoleni wychowankowie Akademii.

Brak nowego stadionu nie jest wyrazem braku dobrej woli czy dowodem na amnezję. Nie zapomniałem, co obiecywałem podczas wyborów. Wielu kibiców widzi tylko obiekt przy Cichej. W Chorzowie, oprócz stadionu, samorząd musi dostrzegać również drogi, szpitale, domy, szkoły, przedszkola, żłobek, parki, place zabaw, domy pomocy społecznej, sale sportowe, boiska treningowe, baseny, domy kultury i wiele innych obiektów czy instytucji, które każdego roku trzeba modernizować czy naprawiać, by mogły służyć mieszkańcom. Wszyscy Ci, którzy twierdzą, że Chorzów w tej chwili stać na wybudowanie stadionu mówią nieprawdę. Sytuację ekonomiczną doskonale widać w budżecie miasta. Ideałem byłaby sytuacja gdyby Miasto mogło inwestować jednocześnie we wszystko, ale zwyczajnie nas nie stać. Chciałbym wyraźnie podkreślić, że nie porzuciliśmy planów modernizacji obiektu przy Cichej. Szansą na rozpoczęcie przebudowy jest zakończenie trwających obecnie inwestycji współfinansowanych ze środków zewnętrznych - przede wszystkim drogowych. Wciąż też zabiegamy o wsparcie ze środków budżetu państwa, bo wbrew obiegowym opiniom, prywatni inwestorzy nie garną się do finansowania infrastruktury sportowej.

Andrzej Kotala, prezydent Chorzowa.